

# Hurragun, Lubię Gadać

Ja lubię gadać do późna w nocy  
Nie mam do ukrycia nic więc mogę patrzeć ci w oczy  
Ja lubię gadać aż nadejdzie świt  
W tym momencie nie liczy się nic  
Ja lubię gadać do późna w nocy  
Nie mam do ukrycia nic więc mogę patrzeć ci w oczy  
Ja lubię gadać aż nadejdzie świt  
W tym momencie nie liczy się nic

Mój pokój przesiąknięty przez dym  
Nie wieździe nic  
Nie podbija nikt  
Chciałbym do kogoś otworzyć pysk  
Więcej do powiedzenia niż słów w głowie mam  
Wokół 4 ściany pochłaniające marzenia ze snu  
Ego napompowane  
Każdy czeka na pochwałę  
Ja tylko chcę zamienić z kimś jedno zdanie  
I tylko na tym zależy mi dziś możemy gadać o wszystkim  
tylko przyjdź  
pusty portfel i samotność  
to takie oczywiste  
wierzyłem w ludzi  
dziś wierze w to że będzie dobrze  
spojrzenie chłodne  
jak ulice sukcesu głodne  
czasami chcesz pogadać, tak jak złapać oddech  
łap każdy moment  
bo może być tym ostatnim  
brak drugiej szansy  
więc mówię tobie man  
weź odpuść stres  
i podbij pogadać póki czas na to jest

Ja lubię gadać do późna w nocy  
Nie mam do ukrycia nic więc mogę patrzeć ci w oczy  
Ja lubię gadać aż nadejdzie świt  
W tym momencie nie liczy się nic  
Ja lubię gadać do późna w nocy  
Nie mam do ukrycia nic więc mogę patrzeć ci w oczy  
Ja lubię gadać aż nadejdzie świt  
W tym momencie nie liczy się nic